№ 63 (395). Rok III. Warszawa, 17 marca 1922 r.

DZIENNIK KOMISARJATU RZĄDU NA M. ST. WARSZAWĘ

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM ŚWIĄT I NIEDZIEL.

Ogłoszenia: a) Instytucji państwowych i komunalnych mk. 200 za wiersz nonparelu. b) Instytucji i osób prywatnych 250 mk. za wiersz nonp. pierwszy raz; za każdy następny raz 25 proc. ustępstwa. c) Trzykrotne ogłoszenie o zgubieniu paszportu wewnętrznego lub dowodu osobistego 500 mk. d) Trzykrotne ogłoszenie (do trzech wierszy o zgubieniu wszelkich innych dokumentów 800 mk. Szerokość wiersza wynosi 25 liter.

Prenumerata: Miesięcznie z dostarczaniem do domu 600 mk. Cena egzemplarza pojedynczego w redakcji 25 mk.

Adres: Senatorska 12, (pałac Blanka) lewa oficyna, I-e piętro. Redakcja pokój № 38. Administracja pokój № 37. Telefon № 417-03.

Treść numeru 63-go.

Z KOMISARJATU RZĄDU.

Do wiadomości Obywateli Rosyjskich, Ukraińskich i b. Im. Rosyjskiego.

Na zasadzie rozporządzenia M. S. Wewn. Nr. B.B. 8859 z dnia 18-go listopada 1921 r. Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę komunikuje, że ob. rosyjscy, ukraińscy, i b. imperjum rosyjskiego, posiadający karty pobytu z terminem ważności 1 kwietnia 1922 r. winni składać je w Komisarjatach P. P. w których obrębie zamieszkują do prolongaty na nowy okres trzymiesięczny w porządku następującym:

20	marca	1922 r.	lit.	A.
21	"	"	"	B. C.
22	"	"	"	D.
23	"	"	"	E. F.
24	"	"	"	G. H.
27	"	"	"	I. J.
28	"	"	"	K.
29	"	"	"	L. Ł.
30	"	"	"	M.
31	"	"	"	N.
1	kwietnia	"	"	O.
3	"	"	"	P.
4	"	"	"	R.
5	"	"	"	S.
6	"	"	"	T. U.
7	"	"	"	W. Z.

Z. Beczkowicz
w. z. Komisarz Rządu
na m. st. Warszawę.

Sprawa dla p. Ministra Downarowicza.

Minister spraw wewnętrzych St. Downarowicz przed ustąpieniem z urzędu przesłał do prezesa Rady Miejskiej w Warszawie pismo treści następującej.

Na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 16 lutego r. b. zgłoszony został w sprawie mieszkaniowej nagły wniosek z ostrzem wymierzonem przeciw ministerstwu spraw wewnętrznych i osobie ministra.

Nad wnioskiem prowadziła Rada Miejska kilkugodzinną, przekraczającą jej kompetencję dyskusję, zawierającą niedopuszczalną w treści i formie krytykę najwyższej nadzorczej nad samorządem władzy państwowej.

Z uwagi na niewłaściwość i niedopuszczalność zgłoszonego wniosku oraz odbytej na jego tle dyskusji, a także z uwagi na to, że wniosek i dyskusja oparte zostały na meterjale uprzednio niesprawdzonym, prezydjum miasta zapewniło ministerswo spraw wewnętrznych, iż na najbliższem posiedzeniu Rady Miejskiej sprawa przekazana będzie komisji regulaminowo-prawniczej celem wyjaśnienia jej zarówno w kierunku przedstawienia stanu faktycznego, jak i dania pełnej satysfakcji zaatakowanym czynnikom rządowym.

Istotnie dnia 20 lutego r. b. sprawa wypłynęła ponownie na Radzie Miejskiej, znów jednak poza przekazaniem jej komisji, prowadzono parogodzinną dyskusję, która i tym zazem przekroczyła dopuszczalne ramy i przyjęła charakter niejako publicznego sądu nad organami ministerstwa i osobą ministra.

Wreszcie na posiedzeniu Rady Miejskiej z dnia 6 marca r. b., po wysłuchaniu sprawozdania komisji, powzięto rezolucje, które jednak nietylko nie mogą być uznane za wyjaśnienie, ani za satysfakcję, o której mowa wyżej, ale zawierają raczej częściowe potwierdzenie zarzutów podniesionych przeciw organom władz nadzorczych.

Stwierdzam więc, że stan faktyczny sprawy nie został w rezultacie przez organa miejskie publicznie wyjaśniony, pomimo iż Magistrat był w posiadaniu aktów i otrzymał wszelkie potrzebne ze strony ministerstwa dodatkowe informacje. Wobec tego zarządzam równocześnie wyjaśnienie sprawy w drodze urzędowego komunikatu.

Co się tyczy stanowiska Rady Miejskiej w stosunku do rządu i jego organów, to przypominam, że już dnia 10 listopada 1921 r. zmuszony byłem skorzystać z przysługującego mi prawa i uchylić uchwałę Rady Miejskiej st. m. Warszawy z dnia 27 października 1921 r., jako uchwałę przekraczającą ramy uprawnień Rady Miejskiej i zawierającą niedopuszczalną krytykę rządu i jego decyzji.

Sprawy te, zwłaszcza w zestawieniu z całokształtem spraw innych, jakie w ostatnich czasach były przedmiotem rozważań rządu w stosunku do Rady Miejskiej st. m. Warszawy, wymagałyby zastosowania do Rady Miejskiej najdalej idących rygorów, będących w rozporządzeniu rządu.

Jeżeli z inicjatywą w tym względzie dotąd nie występowałem, a nawet wbrew podawanym mi z wielu stron opinjom, zaproponowałem narazie przedłużenie mandatów organów samorządowych, nie wyłączając mandatów obecnej Rady Miejskiej st. m. Warszawy, to kierowałem się i kieruję względem na fakt, że już w najbliższym zapewne czasie będą mogły być przeprowadzone wybory na podstawie nowej ordynacji wyborczej i, że dokonywanie obecnie wyborów według ordynacji dotychczasowej byłoby niecelowe.

To moje dotychczasowe stanowisko nie może być tłumaczone w tem sposób, jakoby rząd mógł i gotów był stan rzeczy wytworzony w Radzie Miejskiej st. m. Warszawy i jej dotychczasową praktykę trwale tolerować.

Natomiast stwierdzić należy, że gdyby stan ten się utrwalił i gdyby inne ciała samorządowe poszły za przykładem Rady miejskiej stolicy, rząd zaś pozostawał bezczynny, powaga władzy i praworządność w Państwie stałaby się iluzoryczne.

Jako najwyższy organ państwowego nadzoru nad samorządem, poczytuję za swój obowiązek zwrócić na wszystko powyższe, uwagę pana prezesa i Rady Miejskiej z tem, że o ileby stosunki tu omówione nie uległy sanacji, dotychczasowe stanowisko ministra spraw wewnętrznych w odniesieniu oo obecnej Radz Miejskiej m. st. Warszawy nie będzie mogło być nadal utrzymane.

Minister (—) *St. Downarowicz* w r.

Komunikat ministerstwa.

W ostatnich czasach pojawiło się w prasie szereg notatek i artykułów wystosowanych przeciw ministerstwu spraw wewnętrznych z powodu rykwizycji mieszkania przy ulicy Miłej № 5.

Ponieważ sprawa ta wszczęta w dniu 16 lutego b. r. na Radzie Miejskiej nie została w sposób należyty wyjaśniona przez powołane w tym wypadku władze samorządu miejskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości istotny przebieg sprawy.

W dniu 27 października 1921 roku za № SL. 3908 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do inspektora Urzędu Mieszkaniowego Magistratu m. st. Warszawy pismo z poleceniem wydania zarządzeń w celu dostarczenia Ministrowi Spraw Wewnętrznych p. Downarowiczowi odpowiedniego pomieszczenia, gdyż dotychczasowe mieszkanie w Rynku Starego Miasta № 21 jest nieodpowiednie z nadmienieniem, iż dla uniknięcia przeprowadzki byłoby najbardziej celowem, o ile to jest możliwem, przydzielenie Ministrowi w tymże domu 2 pokojów z kuchnią.

Na skutek tego polecenia Urząd Mieszkaniowy stwierdził w dniu 3-go listopada 1921 r., iż z lokalu 4-pokojowego z kuchnią zajmują dwa pokoje z kuchnią sublokatorzy: Olszewska, administratorka tego domu i Stankiewicz, urzędnik państwowy, pozostałą zaś częścią lokalu składającego się z jednego pokoiku bez pieca i jednego pokoju przejściowego dysponuje minister dla siebie i rodziny.

Urząd Mieszkan. wydał w tymże dniu nakaz rekwizycyjny na część mieszkania zajętą przez sublokatorów, ci zać zobowiązali się przenieść do innego lokalu, o ile otrzymają pomieszczania zastępcze, przyczem Olszewska uzależniła swoją zgodę od otrzymania w tymże domu dwóch pokojów, motywując to tem, iż jako administratorka i prowadząca meldunki, musi zamieszkiwać w administrowanym przez nią domu.

W tym samym domu na pierwszym piętrze zajmuje dwa pokoje piekaż Ożga, do którego zwrócono się z propozycją ustąpienia lokalu wzawian za co przydzielony mu zostanie lokal przy ulicy Miłej Nr. 5 m. 16, Ożga wyraził na to swoją zgodę.

Lokal przy ulicy Miłej zabezpieczony był nakazem Urzędu Mieszkaniowego jeszcze dnia 3 listopada 1920 r. z powodu, że jego posiadacz Jankiel Krajzer, jako obcokrajowiec podlegał wysiedleniu. Powyższy nakaz został doręczony 3 listopada 1920 r. Krajzerowi rządcy domu. Po zabezpieczeniu mieszkania Josek Librajch zamieszkały w innym domu wniósł dnia 5/XI, 1920 r. do Urzędu Mieszkaniowego reklamację z żądaniem zwolnienia lokalu nr. 16 przy ulicy Miłej nr. 5 z rekwizycji, na tej podstawie, że jakoby jeszcze w dniu 15/X, 1920 roku wynajął ten lokal za zgodą rządcy domu Dajchsa od Krajzera. W d. 17/VIII 1921 r. rewident Urzędu Mieszkaniowego dokonał wywiadu w lokalu nr. 16 przy ul. Miłej nr 5 i ustalił, że w lokalu powyższym zamieszkują: Bencjon Tancman, zameldowany 1-go czerwca 1921 r., Rachela Bregman zameldowana 20/V, 1921 r., jako główni lokatorowie i Fajga Rosjan, jako sublokatorka, zameldowana 31/V, 1921 r. Omawiany lokal po wyjeździe Krejzlera do Ameryki zajęła Bregman z Tenćnanem. Urząd Mieszkaniowy odrzucił reklamację Joska Librajcha z d. 5/XI, 1920 r. i utrzymał nakaz rekwizycyjny w mocy ponieważ Bregman i Tancman oraz Fajga Rosjan wprowadzili się do lokalu po rekwizycji, która miała miejsce d. 3/XI, 1920 r.

Orzeczeniem Urzędu Mieszkaniowego z d. 28/I, 1922 r. powyższy lokal, jako nieprawnie zajmowany został przydzielony wspomnianemu poprzednio Ożdże, jako lokal zastępczy za jego mieszkanie przy ul. Stare Miasto nr. 21.

Na powyższe orzeczenie obrońca Bregmanowej, adw. Mejerson, wniósł rekurs i zażądał uchylenia rekwizycji na tej podstawie, że wynajęła ona lokal od właściciela domu, który jakoby o rekwizycji nic nie wiedział, i że tymczasowe nakazy, jako nieprzewidziane w ustawie, nie mogą mieć skutków prawnych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych decyzją z dn. 11 lutego r. b. po wysłuchaniu opinji Komisji Odwoławczej rekwizycję utrzymano w mocy na tej podstawie, że lokal mimo zabezpieczenia go przez Urząd Mieszkaniowy w d. 13/XI, 1920 r. został odstąpiony na rzecz rekurentki celem obejścia przepisów ustawy rekwizycyjnej.

Urząd Mieszkaniowy polecił komisarzowi polecił wprowadzić Ożgę do lokalu przy ulicy Miłej, Ożga jednak złożył nagle do Urzędu Mieszkaniowego deklarację, w której zrzeka się mieszkania przydzielonego mu przy ulicy Miłej nr. 5. Deklarację tę Ożga wniósł, mimo że poprzednio kilkakrotnie wyrażał nietylko zgodę ale i chęć przeniesienia się do mieszkania na Miłej, zaznaczając, że położenie i rozmiar tego lokalu odpowiada mu więcej, niż rozmiar i położenie obecnego mieszkania na Starem Mieście.

Wzmiankowany w prasie Krupiński jest wywiadowcą Urzędu Mieszkaniowego i w tym charakterze występował w danej sprawie, jak stwierdziło przeprowadzone dochodzenie. Krupiński nie dopuścił się przytem żadnych nadużyć.

Z przedstawionego powyżej przebiegu sprawy wynika, że ani Minister Spraw Wewnętrznych, ani podwładne mu organy nie wywierały przypisywanego im nacisku, o czem świadczą choćby te fakty, że sprawa mieszkania ministra Downarowicza ciągnie się od października 1921 r. i że usunięcie Ożgi, z mieszkania było oparte zgodnie z żądaniem ministra na dobrowolnej z nim umowie, a nie na przymusowej rekwizycji, co też następnie uniemożliwiło zajęcie mieszkania Ożgi z chwilą, gdy ten poprzednio wyrażoną zgodę cofnął.

Walka z bandytyzmem.

(„Kurjer Polski w n-rze 74 z dnia 15 b. m. podaje następujący wywiad z p. Naczelnikiem Urzędu Sledcz.).

Wzrost bandytyzmu i kradzieży jest u nas w ostatnich czasach wprost zatrważający. W rubrykach pism codziennych spotykamy się stale z notowaniem grabieży i napadów bandyckich, zdarzających się w Warszawie i na prowincji. Kraj zalewa po prostu epidemja bandytyzmu, od której się bronić musimy, tak jak się bronimy od tyfusu i cholery. Żywo zaniepokojona opinja publiczna oczekuje od kompetentnych władz energicznych zarządzeń i na szeroką skalę zakreślonej akcji. Dla zaciągnięcia bliższych wiadomości o walce z bandytyzmem zwróciliśmy się do Naczelnika Wydziału Sledczego p. Sonnenberga z prośbą o udzielenie wywiadu.

P. Sonnenberg przyjął mnie w swym gabinecie przy ul. Daniłowiczowskiej, gdzie ma swą siedzibę Urząd Sledczy. Pogromca bandytów nie ma wcale groźnej miny, a miły głos i prawie łagodne oczy, przenikliwie patrzące z poza okularów, w niczem nie zdradzają tej energji i bezwzględności, z jaką p. Sonnenberg zwalcza przestępstwa. Rozmowa nasza przerywana była ciągle dzwonkami telefonicznemi i składaniem meldunków między jednym dzwonkiem a drugim rzucałem pytania.

— Czem należy sobie tłumaczyć ten zatrwarzający wzrost bandytyzmu i kradzieży w naszym kraju?

— Punkt ciężkości tego zjawiska leży w ogólnych przesileniach, jakie Polska przeżywa w związku z demobilizacją, repatrjacją i zastojem w przemyśle. W znacznej jednak mierze kwestja ta jest związana ze sprawą redukcji personelu policji państwowej. Tych pierwsze kwestje są nazbyt obszerne, abym je tu mógł wyczerpać w krótkiej rozmowie. Chciałbym natomiast położyć specjalny nacisk na sprawę redukcji służby bezpieczeństwa publicznego i kwestję płac funkcjonarjuszów policji. Za czasów rosyjskich, kiedy liczba ludności w Warszawie była przeszło o 300000 mniejsza niż obecnie, policja śledcza miała 65 agentów, dziś zaś jest ich tylko 80. W tych czasach w jednym z komisarjatów warszawskich było 42 przodowników (rewirowych), dziś jest ich zaledwie 18. Tak samo rzecz się ma z szeregowcami. Z powodu nizkich płac w policji (wynoszących przeciętnie dla żonatego funkcjonarjusza 40—45000 mk. miesięcznie) lepsze siły gromadnie wycofują się z służby państwowej i przechodzą do różnych zawodów lepiej popłatnych. Pozostają tedy elementy mniej zdolne i przedsiębiorcze a tem samem mniej pożyteczne. Przytem nizkie płace powodują robienie nadużyć i z tego właśnie powodu w ciągu ubiegłego roku musiano wydalić z policji 300 funkcjonarjuszy. Ta ucieczka zdolniejszych jednostek z kadr policji wpłynąć musiała niewątpliwie w pewnej mierze na wzrost bandytyzmu.

— Jakie są jeszcze zasadnicze braki w organizacji policji śledczej?

— Do poważnych braków — odrzekł p. Sonnenberg—zaliczyć trzeba jeszcze brak odpowiednich środków przewozowych i zupełny brak środków pieniężnych na opłacanie konfidentów. Mamy do rozporządzenia jeden stary, prawie zupełnie niezdatny do użytku, samochód, a policja powiatowa znajduje się w jeszcze gorszych warunkach. Co się zaś tyczy sprawy konfidentów, to zaznaczyć muszę, że wszystkie policje śledcze na całym świecie posiadają specjalne fundusze dyspozycyjne na opłacanie konfidentów, którzy zawsze istnieją w sferach przestępców. Konfidenci tacy mogliby udzielić nam nieraz wielu cennych informacji i znacznie ułatwić nam pracę, ale nie posiadamy niestety żadnego funduszu przeznaczonego na ten cel, i dlatego też nie możemy korzystać z ich usług. Jest rzeczą jasną, że nie może to dobrze wpłynąć na szybkość i skuteczność śledztwa. (d. c. n.)

KRONIKA.

OGŁOSZENIA

Minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik do wszystkich wojewodów w którym poleca wydać zarządzenia,aby w wypadkach umieszczenia ogłoszeń w czasopismach o tranzakcjach wewnętrznych z podaniem cen kupna i sprzedaży w walutach obcych (dolarach i t. p.) winni byli pociągani do odpowiedzialności sądowej w myśl art. 8 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych.

OGŁOSZENIA.

ZAGUBIONE PASZPORTY:

Fajgenblum Aron, Pańska 24. 1642-3
Cmiel Paraskiewja, Furmańska 11. 3-3
Wojcieszak Antonina, Chłodna 37. 4-3
Cohn Józef, Złota 26. 5-3
Anders Eufemja, Ceglana 9. 6-3
Goldhejmer Fajga, Nowolipie 38. 7-3
Baklińska Stanisława, Promenada 10. 8-3
Granadsztajn Moszek, S-to Jerska 34. 9-3
Zarkowski Hersz, S-to Jerska 34. 50-3
Kamion Chaim-Ela, S-to Jerska 34. 1-3
Grücendler Jakób-Icek, S-to Jerska 34. 2-3
Płochocka Walerja, Łoknicka 3. 3-3
Szefner Rywka, Franciszkańska 30. 4-3
Krochmal Berek, Franciszkańska 30. 5-3
Cytryn Froim, Gęsia 7. 6-3
Cytryn Sura, Gęsia 7. 7-3
Ligenberg Abram-Szaja, Sliska 48. 60-3
Zabrodzka Franciszka, Mariensztadt 6. 1-3
Brokhsztein Mendel, Nalewki 17. 2-3
Bojasznek Antoni, Piaskowa 12. 3-3
Smorawiński Jan, Czerniakowska 191. 4-3
Bronszwejg Markus, S-to Jerska 34. 5-3
Buszyński Jan, Nowolipki 60. 6-3
Szlengel Jakób, Nowolipie 38. 9-3
Wyszyński Sama-Chaim, Nalewki 23. 70-3
Kestin Liber, Dzielna 49. 2-3
Mandel Majer-Wolf, Miła 49. 3-3
Ajzenberg Cypora, Ogrodowa 40. 4-3
Szeingross Mordka, Twarda 1. 5-3
Szymczakowska Katarzyna, Krochm. 89. 1676-2
Biedrzycki Konrad, Długa 15. 7-2
Mikulska Wanda, Koszykowa 42. 9-2
Michalska Helena, Wilcza 32. 80-2
Borkowska Antonina, Marszałkowska 67. 1-2
Trzcińska Zofja, Krucza 41. 2-2
Ostapek Franciszka, Redutowa 23. 3-2
Datynerówna Felicja, Trębacka 2. 4-2
Bankier Fiszel, Zielna 48. 7-2
Kowalski Antoni, Szkolna 6. 8-2
Dryws Ludwik, Leszno 57. 9-2
Szefler Josef, Franciszkańska 30. 90-2
Fijałkowska Marja, Czerniakowska 117. 2-2
Wszędobylski Chiel-Szulim, Hoża 7. 3-2
Kama Miszel, Nowolipki 51. 4-2
Mandel Izrael, Dzielna 25. 5-2
Rubinlicht Jojne, Muranowska 32. 7-2
Wizenberg Marja, Leszno 24. 8-2
Respondowski Wincenty, Wilcza 54. 9-2
Respondowska Marja, Wilcza 54. 80-2
Gezundchajt Moszek, Nowolipie 20. 1-2
Goldberg Natan, Nalewki 11. 2-2
Gembarski Józef, Przemysłowa 6. 1708-1
Michalik Marja, Młynarska 17. 9-1
Machonbaum Szmul, Graniczna 13. 10-1
Liwszyc vel Lipszyc Wolf, S-to Jerska 38. 1-1
Zadrożna Aleksandra, Hortensja 6. 3-1
Dąbrowski Wulf, Kupiecka 12. 6-1
Furmańska vel Franaszek Aleksandra, Szpitalna 12. 7-1
Chabalewski Wincenty, Leszno 63. 9-1
Rutman Majer, Pawia 63. 20-1
Grzybowska Bronisława, Orla 13. 3-1
Zajdenkunt Frajda, Muranowska 32. 4-1
Prywes Muszka-Frajda, Pl. Grzybowski 7. 6-1
Ajzenberg vel Ejsenberg Izrael, Nowolipie 65. 7-1
Bronsztein Perla, Podwale 30. 8-1
Antaba Małka, Gęsia 87, 1-1
Goldhejdler Jakób, Gęsia 87. 2-1
Cegleńska Antonina, Ogrodowa 3. 3-1

Zgubiono paszport i kartę zwolnienia Mentraka Józefa, Żytnia 12. 1638-3

Zgubiono paszport i kartę zwolnienia Kniejskiego Stanisława, ul. Ogrodowa 50. 1639-3

Zgubiono paszport i kartę zwolnienia Podlesia Bolesława, gm. Kossów. 1640-3

Zgubiono paszport i kwit bagażowy N-r 2706 Cioka Władysława Stalowa 54. 1641-3

Zgubiono kartę pobytu Moskalowej Olgi zam. w Ząbkach. 1658-3

Zgubiono kartę odroczenia Pinkus Moszka-Nuchema, Franciszkańska 9. 1659-3

Zgubiono tymcz. zaświadcz. demobilizacji Szlagmana Pinkusa, zam. Płońsk. 1667-3

Zgubiono tymcz. zaświadczenie demobilizacji Sotenberga Hercka, Płońsk. 1668-3

Zgubiono paszport i kartę urlopową Gefilhausa Józefa-Mendla, Pokorna 6. 1671-3

Zgubiono tymcz. zaświadczenie demobilizacyjne Michniewicza Kazimierza, Zakątna 1. 1678-2

Zgubiono paszport i kartę urlopową Krzyżanowskiego Edwarda Białołęcka 34. 1685-2

Zgubiono paszport zagraniczny i kartę pobytu wyd. w pow. Radzymińskim. Weinszteina Wolfa Wołomin. 1686-2

Zgubiono paszport familijny na im. Abram, Stanisław, Tema, Balbina, Róża, Arnold i Berta Szulfrid Elektoralna 30 1691-2

Zgubiono kartę zwolnienia Różyckiego Kazimierza, Pawia 96. 96-2

Zgubiono paszport i kartę zwolnienia Złotkowskiego Józefa, Sliska 27. 1703-1

Zgubiono paszport i kartę zwolnienia Santorka Antoniego, Sliska N-r 33. 1704-1

Zgubiono kartę demobilizacyjną Kamińskiego Aleksandra, Wilcza 62 1705-1

Zgubiono kartę demobilizacyjną Redera Ludwika, Piwna 39. 1706-1

Zgubiono świadectwo na konia lat 5 gniadego Twarowskiego Czesława, Chłodna 36. 1707-1

Zgubiono paszport i kartę powołania Wrońskiego Pinkusa-Elji Ząbkowska 2. 1712-1

Zgubiono paszport zagraniczny Resnera Lejba, Nalewki 27. 1714-1

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu Rakowskiego Aleksandra — Chłodna 53. 1715-1

Zgubiono paszport zagraniczny N-r 082/1144/22 Weinberg Brejndli, Dzielna 11. 1718-1

Zgubiono paszport zagraniczny Lichtenberga Hersza-Bera, Nowolipki 24. 1721-1

Zgubiono zaświadcz. wyd. przez XIII kom. Wróblewskiego Stanisława, Krucza 38. 1722-1

Zgubiono kartę powoł. № 288/230 Lichtenberga Issai, Żelazna 47. 25-1

Zgubiono paszport i kartę zwolnienia Rozentala Leona, Nowolipki n-r 29. 1729-1

Zgubiono kartę demobil, Zbierchowskiego Feliksa, Krochmalna 43. 1730-1

Redaktor J. Piewiński. Drukarnia F. Syrowiczu i S-ki, Senatorska 28-30, tel. 69-90.